

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Szrodę dnia 19 Listopada v. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ukazy Rządzącego Senatu.

O uzyskiwaniu wieczystych poszlin w tych guberniach, gdzie działa Statut Litewski, od majątków, które przechodzą ze władania iedney osoby do drugiey.

Rządzący Senat, na Powszechném Zebraniu trzech pierwszych Departamentow, słuchali przełożoney przez P. Radcę Taynego, Sekretarza Stanu Jego CESARSKIEY MOŚCI, Zarządzającego Ministeryum Sprawiedliwości i Kawalera Dymitra Nikołajewicza Błudowa, opinii Rady Państwa, w brzmieniu następującém: Rada Państwa na Departamentach potężonych: Praw i na Powszechném Zebraniu, rozpatrzywszy przełożenie Rządzącego Senatu na zapytanie: czy powinny się uzyskiwać poszliny: 1) od żon, które otrzymują w konkursach za swoje wianowe summy, schedy z męzowskich nieruchomości majątkow? 2) Od majątkow, które zostaną wykupione przez żony po śmierci swoich mężow od kredytorow, z konkursu niemi władających? 3) Od takich majątkow, które będąc rozdzielone za długi pomiędzy kredytorow do nastania ukazu 16 maja 1807 roku, i przez niewykupienie ich w ciągu lat 10 pozostały w dziedziczném ich władaniu? 4) Od sum funduszowych, do klasztorow i kościołow należących, i na majątku dłużnika przez odbyty konkurs ulokowanych? I zostawiwszy, zgodnie ze zdaniem Rządzącego Senatu, uprzednie rozwiązanie ostatniego, z wymienionych zapytań imu oddziałowi 3go Departamentu Senatu, co do innych trzech zapytań znalazła: 1) że z istoty terażnieyszey sprawy, zapytania te rozciągają się na wszystkie przyłączone od Polski Gubernie i na wszystkie te, gdzie działa Statut Litewski, i 2) że wnioszek, w rozwiązaniu tych zapytań, przez Rządzący Senat uczyniony, jest gruntowny i dla tego Rada Państwa, zgodnie z nim, postanowiła: tak w przyłączonych od Polski, jako i we wszystkich tych Guberniach, gdzie działa Statut Litewski: *naprzód*, od majątkow nieruchomości, które będąc otrzymane z konkursow przez żony za ich wianowe summy; *potwóre*, od majątkow, które zostaną wykupione przez żony po śmierci ich mężow od kredytorow, majątkami temi władających; i *potrzezie*, od takich majątkow, które, chociaż i były rozdzielone za długi przez sądy exdywizorskie, do nastania ukazu 16 maja 1807 roku, ale dla niewykupienia w terminie przepisany przez dłużników, obrócone zostały we władanie dziedziczne kredytorow po wydaniu tego ukazu, uzyskiwać poszliny wieczyste. Na tey opinii napisano: Jego CESARSKA MOŚĆ, nastąpiła opinią na Powszechném Zebraniu Rady Państwa z różnych zapytań o uzyskiwaniu poszlin wieczystych w tych Guberniach, gdzie działa Statut Litewski, od majątkow, które przechodzą ze władania iedney osoby do drugiey, N a y w y ż e y potwierdził raczył i rozkazał wypełnić. Podpisał: Za Prezydenta Rady Państwa *Xiążę Alexander Golicyn*. Dnia 29 septembra 1830, Rozkazał i: podług tey N a y w y ż e y potwierdzoney Opinii Rady Państwa postać do wszystkich miejsc urzędowych i osób, dla powinney, do kogo co z nich ściągac się będą, wiadomości i wypełnienia, ukazy; a do Najświętszego Rządzącego Synodu, do Departamentow Sankt-petersburskich i Moskiewskich Rządzącego Senatu i do Powszechnego Departamentow Moskiewskich Zebrania, przesłać uwiadomienia. Dnia 28 oktobra 1830 roku. (Z Powszechnego Zebrania pierwszych trzech Departamentow.) (G.S.)

Wziątki z gazety moskiewskiej o stanie miasta Moskwy. Ciąg dalszy.

Stosownie do rozporządzenia Naczelniczacego w Preczysteńskiej części, Senatora *Durasowa*, został postawiony w Preczysteńskim łazarecie parowy piec, ogrzewający w przeciągu półgodziny izbę na 25 stopni ciepła, który kosztuje kupieckiemu synowi *J. Rybinowi* 200 rubli; z tey sumy ofiarował on na rzecz łazaretu 125 rubli

— Pomocnik Naczelniczacego w Miasnickiey części Senatora *Fanbryna*, kamer-iunker, *Szypow*, lituiąc się nad dotkniętymi chorobą biedną szlachtą, kupcami i cudzoziemcami, niemającymi sposobu leczenia się we własnych mieszkaniach, postanowił dla takich chorych w powierzonem iednu kwartale założyć swoim kosztem osobny łazaret na 20 łóżek; w tym celu najął mieszkanie, lekarza, felczerow, usługę i opatrzył ten szpital we wszystkie potrzeby. Inspektorem tego łazaretu oświadczył chęć być Doktor *Kunen*. Do tego łazaretu mają być przyjmowani: sama tylko uboższa szlachta, urzędnicy, kupcy i cudzoziemcy obojey płci, podług ich żądania, i za wiedzą założyciela łazaretu. Lekarstwa do niego wydają się z poblizkiej apteki, na teyże samey zasadzie, na iakiey wydawane bywają do będących teraz czasowych łazaretow, to jest: z odstąpieniem 25 kop. na każdym rublu; opłata za lekarstwa i całkowite utrzymanie łazaretu, iako też naięcie lekarza, felczerow i potrzebney usługi, mają być zaspakaisane kosztem własnym *P. Szypowa*, oraz z dobrowolnych ofiar, i jeśli te od kogokolwiek dla tego łazaretu będą przeznaczone z rozporządzenia Zwierzchności.

— W domu Jenerał-adjutanta *Bałaszewa*, zajętem teraz na łazaret w oddzielnym pawilonie, Naczelniczacy w Arbackiey części Ober-prokurator *Xiążę Gagaryn* ustanowił szpital, zupełnie odłączony od łazaretu, dla pomieszczenia 8 familij, albo do 40 osób. Do niego przyjmowani będą podług własnego ich żądania mieszkańcy Arbackiey części, cierpiący zupełny niedostatek, po należytém o tém zaświadczeniu. Wszyscy podług swiego stanu, będą mieli opań, żywność, światło, i w razie potrzeby odzienie; o czém ogłasza się dla powszechney wiadomości. Naczelniczacy w tey części uprasza także gospodarzy domow, którzy lepiej znają położenie mieszkańców swoich, ażeby uwiadamiłi go o takich, którzy doznają zupełnego niedostatku.

— Arbacki czasowy łazaret, przeniesiony teraz do domu Jenerał-adjutanta *Bałaszewa*, na Kucharzką ulicę, powiększony został do 100 łóżek. P. Naczelniczacy Ober-prokurator, *Xiążę Gagaryn*, zaświadcza o wzorowey gorliwości, w terażnieyszych okolicznościach okazaney, przez iego pomocników: Kollegialnego Radcę *Dudyszkin*, który, nie zważając na ostabione zdrowie przez odebranie w czasie woyny ciężkich ran, w przenoszeniu łazaretu z domu *Własowa*, okazywał wzorową czynność i gorliwość. PP. *Mołczanow* i *Hłotow* prawie bez przerwy od założenia łazaretu zostają w nim, i mają dozór nad postępowaniem troskliwych, ale mało doświadczonych lekarzow, nad usługującymi i in-

firmarkami, ażeby przez nich dawana była chorym pomoc. Xiążę A. P. *Urusow* i Xiążę P. A. *Galicyn*, odznaczający się z siebie dają przykład politowania nad cierpiącą ludzkością, odwiedzając często chorych i troszcząc się o ulżenie Josu ubogich i cierpiących. Kupcy zaś *Żytkin* i *Zajcow* nieustannie czynią ofiary na rzecz szpitali, *N. J. Troilin*, przyjąwszy obowiązek ekonoma, ciągły ma dozór, tak nad porządkiem w szpitalu, iak i nad oszczędzeniem w nim wydatków.

— Niedostatek zdrowego pokarmu, zimne i wilgotne mieszkanie, są dwie przyczyny usposabiające do rozwinienia okropnej choroby teraz grasującej. Butyrskie przedmieście, zamieszkane po większej części przez rzemieślników, drukarzy, rękawiczników, pozabawionych z powodu terszniejszych nieszczęśliwych okoliczności, wszelkiego sposobu zarabiania pieniędzy na dzienne nawet wyżywienie, zwróciła na siebie uwagę dobroczynnej Zwierzchności. Wiadomość, że ci nieszczęśliwi mieszkańcy, często bez obuwia i ciepłego odzienia, szukają dla siebie nędznego wyżywienia na zebranych inż kartoflowych polach, a przez to podlegają zaziębieniu, tak niebezpiecznemu w terszniejszych czasach, skłoniła Zwierzchność do tego, iż na pomienionem przedmieściu został ustanowiony szpital na pewną liczbę łóżek, a dla zapobieżenia chorobie od głodu i przeziębienia urządzony stół, z którego do 400 ludzi od dnia 19 października otrzymuje dwa razy na dzień pożywny i zdrowy pokarm. Oprócz tego dla ubogich domów będzie się wydawała potrzebna ilość drzewa za pośrednictwem parafialnych Kapłanów i P. P. Kwartalnych Dozorców.

— W ostatnim numerze doniesiono było o założeniu Nowińskiego szpitalu w domu Wice-Gubernatora nie daleko Smoleńskiego rynku. Trzeba tu przydać, że to jest drugi szpital, założony gorliwym staraniem Naczelniczacego w Nowińskiej części, Rzeczywistego Radcy Stanu *Gedonowa*, medycznego inspektora *Wysockiego*, oraz ich znacznych pomocników. Do pierwszego urządzanego na 56 łóżek przyjmują się chorzy jeszcze od dnia 25 września. Ubogim zaś żywność rozdawaną bywa nieustannie.

— W niektórych exemplarzach 22 Nru Gazety o stanie miasta Moskwy powiedziano, że P. *Durnow* ofiarował 100 r. dla Miasnickiego szpitalu, zamiast 1000).

— W jednej tylko dziennej wiadomości znajduje się z wniesionych ofiar przeszło 5,000 rubli, 403 arszynów i 6 kawałków płótna, 600 arszynów bandaży, 80 podwójnych francuzkich butek, 19 koszul, 6 prześcieradeł, 11 ręczników, 100 arszynów perkalu i 50 kaszemirowych chustek dla okrywania wyzdrowiałych, 70 arszynów sukna, 3 wiadra octu reńskiego, 6 butelek i 30 szklanek kryształowych, 3 tuziny filiżanek do herbaty, 12 imbryczków, 12 misek z nakrywkami, 24 półmiskow, 2 tuziny płaskich fajansowych talerzy i 3 tuziny takichże głębokich, 24 kubków fajansowych do picia.

— List Hrabiego D. N. *Szeremetjewa* do Moskiewskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora pisany dnia 13 października.

„Za pierwszy poczytnię sobie obowiązek, złożyć moją najszczęśliwszą wdzięczność JO. Panu, żeś mię raczył przyjąć do liczby moich współrodaków, noszących w tey nieszczęśliwej porze, pomoc cierpiącej ludzkości. Naznaczenie Wodziewieńskiego mojego domu na przytułek ubogich, uważam dla siebie za wielki honor i ukontentowanie. O oddaniu tego pod rozporządzenie Komitetu na ten cel ustanowionego, zaleciłem Moskiewskiej mojej prywatnej kancelaryi, zaleciłem też, aby cały ten dom przez 45 dni był opalany moimi drzwami, oraz, ażeby przez czas pomieniony utrzymywani i opatrywani byli w żywność moim kosztem wszyscy przyjeźdźcy do tego domu, jeżeli W. X. Mość raczy się zezwolić na to moje żądanie.”

Imię Szeremetjewych jest w wielkiem posza-

nowaniu u mieszkańców Moskwy: otoż nowe prawo do ich wdzięczności! (d.c.n.) (G.S.P.)

ANGLIA.

Londyn dnia 29 paździer.

Ośmset osób zaproszono na ucztę Lorda-Msjo-ra; powiadają, iż kosztu tey nie przeniosą 5,000 funt. szter.

— Żądanie reformy parlamentu okazuje się także w Szkocyi, gdzie dotąd było dosyć obojętności.

— Kompania drogi podziemnej, dnia 25 miała posiedzenie, na którym postanowiono prosić parlamentu o pomoce do ukończenia przedsięwzięcia; jest nadzieja, iż pomoce te nie zostaną odmówione.

— Miasto *Birmingham* będzie środkowym punktem pięciu dróg z koleją żelazną, to jest dróg: londyńskiej, liwerpolskiej, bulskiej, brystolskiej i wolwerhamptńskiej. Nieprzystępny tych dróg wpływ na kanały już się okazuje przez upadanie czynności kompanii kanałów.

— Z *Dublinu* donoszą, iż, w ostatnią sobotę, otworzono listy podpisów na towarzystwo ochotników irlandzkich. Przy tey okoliczności, P. *O'Connell* miał mowę, w której wyłożył cel tego towarzystwa, a mianowicie, iżby otrzymać odwołanie jednności, przez środki prawne, spokojne i konstytucyjne, że przeto petycje mogą być podpisywane w każdym mieście, hrabstwie, miasteczku, parafii i wsi irlandzkiej; każdy może podpisać imię swoje, lub prosto położyć znak swój, iżby rząd angielski przekonał, że odwołanie unii jest żądaniem prawie jednogłosem przez wszystkich Irlandczyków. Około 80 osób podpisało po funkcie szterlingu każda.

— *Sir Walter-Scott* wkrótce wyda nowe, dwa dzieła: 1) roman z historyi wschodniego państwa, pod nazwaniem: *Robert z Paryża*; 2) nowy szereg Powieści pewnego dziadka dla swego wnuka, wyjętych z historyi francuzkiej.

— W hrabstwie *Kent* pożary i niszczenia trwać nie przestają w sposób zatrważający. Mówią, iż do punktów, gdzie porządek najbardziej jest zamieszany, wysłano wojska.

— Dońszą nam z *Dublinu*: rząd irlandzki zda się mieć zamiar wezwania do broni milicyi tego kraju, które podobno mają być wysłanemi do Anglii, i, razem z wojskami liniowemi, zostaną zmienione przez znaczny korpus żołnierzy angielskich. Zapewniają także, że Wice-Król nieodmiennie postanowił zapobiedz ostatecznym połączeniem się ochotników irlandzkich, stowarzyszeniu politycznemu, mającemu na celu zniesienie aktu iedności Irlandyi z Anglią; że oraz czeka tylko rozkazów ministerium, względem przedsięwzięcia stanowczych w tey rzeczy środków.”

— W iednymże czasie otrzymano wiadomość o nagłej śmierci Hrabiego *Beverley* w *Nicei*, i Hrabiego *Ashburnham*, w jego majątku *Ashburnham*, w hrabstwie *Sussex*.

— Z *Limy* otrzymaliśmy wiadomość, iż Jenerał *Lamorra*, prezydent *Peru*, wydał postanowienie, zakazujące wprowadzania, od dnia 5 września 1830 roku, wszelkiego napoju zagranicznego do portów tego kraju, a każdemu okrętowi, krajowemu lub zagranicznemu, zalecające porzucić używania rzeczonych napoiów, we trzy miesiące po tey dacie. Drugie postanowienie nakazuje wszystkim mieszkańcom, od lat 15 do 60, zaciągnąć się do żołnierki pieszej i konnej.

— Ostatnie wiadomości z ziemi *Van Diemen* dochodzą daty 11 czerwca. Rynki tey kolonii nie przestają być zawalane przez towary angielskich rękodzieln. Nie tam nie przybyło teraz z osady nad rzeką *Łabędź*.

— *Kronika Bengalska* zawiadamia, iż, około połowy kwietnia, ospa okropnie grassowała w *Caunpore*. Ta choroba, która z początku okazała się w samym mieście, przeszła do wojsk krajowych, które od niey wiele ucierpiały, a skończyła na napadnięciu mieszkańców europejskich, których wielu z niey umarło.

— Podług ostatnich z *Panamy* listów zdaje się, iż to między morze używano zupełnej spokojności, i że mało się obawiano usiłowań demagogów w celu jego zaburzenia. Na południu z niecierpliwością oczekiwano otworzenia kongresu. Jenerał *Flores* wysłał Jenerałów *Morales* i *Goera*, jako kommissarzy, pierwszego do rządu Bogoty, a drugiego do rządu Wenezueli, dla urzędzenia dyplomatycznych stosunków między trzema państwami, które na przyszłość mają stanowić rzeczpospolitą Kolumbijską.

— Wiadomości z *Kartagenu* (w Kolumbii) są interesujące. Prowincye: *Sacorro*, *Nerves* i *Cuenta* odniosły się do argumentów pełnomocnika, któremu poruczono z nimi traktować, i zgodziły się na prezydencją *Morsquera*. Prowincya *Cassanara* trwa przy tém, iżby z *Wenezuelą* tworzył jeden kraj niepodległy. Wiele innych prowincyy Nowey-Grenady oświadcziła podobne życzenia.

— Z *Honduras* donoszą, iż zakaz okrętom i ładunkom Ameryki północney wchodzenia do portu *Amoa* został uchylonym, i że handlowe z tym krajem stosunki znów się zaczęły, pod warunkami jeszcze przyjaźniejszymi, niż dawniey.

— Dzienniki z *Kordowy*, dochodzące do daty 1 sierpnia, zawiadamiają o nowym nieszczęśliwym wypadku w rządzie *Mendozy*. Ex-Gubernator *Corbolan*, przybliżywszy się do tego miasta z wojskami z *Omheiry*, został napadnięty przez Indian, którzy okropną rzeź jemu sprawili. *Corbolan* i wielu officerów zostali zabici, a tylko mała liczba ucieczką się ratowała. Okręt z *Santa-Fé* przywiózł wiadomość, iż Jenerał *Manella* został w tém mieście uwięziony, a kary uniknął jedynie tylko za czynnem wstawieniem się swoich przyjaciół.

— Z *Montevideo* donoszą, iż w pierwszym półroczu 1850, dochody rzeczpospolitey *Buenos-Ayres*kiej wynosiły 5,908,000 dollarów, a wydatki 5,014,000 dollar.; długi biernie wynosiły około 19,713,765 dol. a czynne około 5,517,000; wreszcie, ubytek, czyli dług niepewny 14,397,727 dolarów. Wiadomości z *Patagonii*, otrzymane w *Montevideo*, są zaspakajające; wszystko tam jest w spokojności, a Indianie trzymali się w odległości 30 i 40 mil. Rządca *Montevideo* odwołał wiele postanowień, iakich wymagały poprzednicze okoliczności; wolność druku została przywróconą, a przygotowania wojskowe zaniechane.

— Wiadomości z *Vera-Cruz* dochodzą daty 9 sierpnia, a z *Mexyku* 10 tegoż miesiąca. Kraj nie przestaje być w stanie zamieszania, a w prowincjach południowych spodziewano się istotnych utarczek. Zapewniają, iż skarb publiczny był w lepszym stanie, niżeli dwóch lat upłynionych, armia atoli nieopłaconą, a okręty, stojące na kotwicy przy *Vera-Cruz*, nie miały nawet tylu matyków, iżby wylać z nich wodę. Handel tego miasta szybko upada. Jenerał *Aringa*, utrzymujący stronę *Bustamentego*, przybył aż do rzeki *Papagayo*, przez którą przeyscia mu nie dozwolic, gotował się *Alvares*, stronnik *Gurrerrego*. Sam *Gurrerero* znajdował się w *Espitinoayae*, miasteczku położonem blisko *Sierra-Media*, ale nie wiadomo, iaka jest siła wojsk jego. Przez to powierdza się wiadomość, że *Francisco Victoria*, który został na śmierć skazanym, iako jeden ze sprawców ostatniego spisku, przeciw terażniejszemu rządowi, potrafił umknąć. Zapewniają, iż miasto *Valladolid* i mieszkańcy *Bugello* powstali sprzyjając stronie *Gurrerrego*. Przyjęto bill, usprawyjący wprowadzenie do *Mexyku* tkanin bawełniczych (J.d.S.P.)

Kolossalny most w *Bristol*. (Już uczyniliśmy wzmiankę o projekcie tego mostu, którego zbudowanie mogłoby zupełnie, iakieśmy powiedzieli, doświadczyć takichże przeszkod w założeniu fundamentu, iakich doznał podziemna droga *Tamizy*).

„Przyjdzie do skutku olbrzymi projekt w *Bristol*, zbudowanie mostu zawieszonogo nad *Avon*,

tak rozległego, iżby okręty wszelkiej wielkości mogły pod nim przechodzić, z rozpuszczonemi żaglami. Most ten będzie wysoki 210 stop angielskich, nad powierzchnią wody; będzie się wspierał na słupach, albo raczej wieżach gotyckich, które się będą wznosiły 50 stop wyżej mostu, i formowały niasiało kolumny kolossalne, o 260 stopach pionowych. Szerokość tego mostu będzie wynosiła około 30 stop. (J.d.S.P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 1 listopada.

P. *Portalis* ukończył instrukcyą sprawy P. Hrabiego *Kergorlay*; ale zdaje się, że obwiniony zasłonił się swą dostojnością Para Francyi, chociaż nie wykonał przysięgi, i chociaż odmówił odpowiedzi na zapytanie, pod które chciał go podciągnąć P. sędzia instrukcyi, której upadła właściwość. Akta zostały złożone P. Prokuratorowi królewskiemu na żądanie ostateczne, i za kilka dni izba rady ogłosi.

— Pierwsze prace, któremi izba deputowanych zajmie się na pierwszym swém posiedzeniu wtorkowém, dnia 3 listopada, będą utworzenie, losem dziewięciu biór, do których PP. Deputowani udadzą się niezwłocznie dla przekonania się o prawności wyboru nowych członków.

— Oto niektóre szczegóły wyjęte z *Gazety Trybunałów* o ucieczce P. *Capelle* iednego z ex-ministrów: odłączył się on od Króla w *Rambouillet*. Tułał się naprzód z P. *de Montbel*. Ten ostatni, iak sądzą, znalazł schronienie w okolicach *Courbevoie*, potem udało się mu wyjść z Francyi, przez Szwajcaryą. P. *Capelle* w różnych okolicach był przyjęty wcale gościnnie; przepędził piętnaście dni w domu iednego prywatnego człowieka, który aż dotąd nie miał z nim żadnych stosunków i któremu zaledwo było znane jego imie. Przybywa do Paryża w pierwszych dniach września, nie wiedząc, gdzie się udać. Zapewniają, że zamiarem jego było poddać się kommissyi śledczej, mniemając, że nie szło o nic więcej, tylko o interes stronnictwa; i że go natychmiast wypuszczą na wolność. Przyjaciele P. *Capelle* (gdyż i w nieszczęściu są oni niekiedy) odwiedzili go od tego nieroztropnego przedsięwzięcia; postanowił on mieszkać w stolicy, nie bardzo ukrywając się, iak zapewniają, i oczekiwać przyjaźnego zdarzenia dla wyyscia z niej. Odiądz iednego z jego przyjaciół pocztą *Metzką* nastęczył mu do tego zręczność. Dnia 11 października o godzinie szóstey wieczorem udał się samotrzeć na dziedziniec stacyi pocztowej. Gęste faworyty ocieniające jego twarz upadły pod brzytwą, peruka blond pokrywała jego ciemnego koloru włosy, słowem: był on niepodobnym sam do siebie. Nie miał paszportu, ale wspaniała osoba, która podjęła się jego uwolnić, wzmiankę o nim zrobiła w przytomności dwóch służących, i tak za pomocą niewiadomey liberyi baron *Capelle* potrafił wyjść z kraiu francuzkiego. Sądzą, że z *Trewiru*, dokąd przybył, miał się udać niezwłocznie do *Edynburga*.

— Biskup hermopolitański, dnia 19 października, przybył z *Genewy* do *Turyngu*:

— Piszą z *Tuluzy*:

„Połączenie dwóch morz, od pięciu lat zaczęte, zostało wreszcie skonczonem przez poboczny kanal *Garonny*; który będzie się łączył z kanałem *południowym*, pod murami naszego miasta, przechodząc przez cztery departamenta, rzeką *Garonną*, przerywane. Wykonanie tego projektu, pod kierunkiem poruczonym P. *Baudré*, wielce zasłużonemu inżynierowi, czyni ludowi naszych stron wielkie wygody, i będzie chwałą naszey epoki.”

— Układ o nabycie 500,000 karabinow angielskich został ukończony. Karabiny te są przeznaczone dla narodowych królestwa gwardyi, które, iesliby chciano było użyć strzelb francuzkich, zostałyby już rokiem pierwey uzbroione. Przystane na wzór karabiny, których chce minister nabyć, nie mają zapalów; nakrywki panewek

za dobre uznane przez osoby, które je oglądały, iako znawcy tej rzeczy; rury są takie, iakie u naszych karabinów, a wszystkie części dodatkowe są z miedzi; ciężar całkowity karabinów tych nie przechodzi ciężaru strzelb naszej fabryki. Broń tę podciągnięto pod cenę niższą od tej, iakąby francuzkie fabryki były iey naznaczyły.

— Zbieranie wina odbyło się we wszystkich winnicach Francyi. Na południu udało się najlepiej: zebrano tam dobrą część trzecią zwyczajnego winobrania, w *Bardeaux* szóstą, w wyższej i niższej-Burgundyi nawet ani dwódziestey. Nie będzie tam czego udzielić do użycia średniej klasy miészkańców. W *Orleanie*, w *Beaugency*, w *Cher* zebrano dwie, trzy i cztery części tego, czego pospolicie zbierano od 48 do 50. Tak więc, stare wina utrzymują się w bardzo wysokiej cenie, chociaż predaży prawie żadney teraz nie ma. W miejscach winobrania cena win naypospolitszych już bardzo się podniosła.

— Ostatnie ze Stanów-Zjednoczonych otrzymane we Francyi wiadomości były pod datą 11 sierpnia, i pomimo małej pewności, iaką dla Amerykanów wystawiać może stan Francyi, wielki okręt z warsztatu filadelfickiego już został imieniem *Ludwika Filippa I* nazwany. Ten piękny statek trzy-masztowy, dnia 27 września, wypłynął z *Filadelfii* do *Havre*.

— Piszą z *Algieru*, pod datą 10 października: „Pokolenia, które oświadczyły swoją uległość, musiały zmienić postanowienie, gdyż do kwatery głównej żadna jeszcze nie nadeszła odpowiedź. Z drugiej strony, Kabylowie, zbrojni łupieżcy, ciągle zajmują sąsiedzkie obozy krainy, i codziennie się ucierają z *Zuarami* (jestto nowo utworzony korpus Arabów). Ci Kabylowie nie są liczni, jednakże mogą przerywać komunikacye i zabierać żywność, którą Beduini prowadzą do miasta. Inny nieprzyjaciel zdawał się zagrażać naszym przedpoczom; dumnie zapowiadał, iż będzie panem *Algieru*; jestto syn deia *Tyttery*, który rzeczywiście się zbliżył z małą garstką wojsk swojego; został przez naszą straż przodową przyjętym, pobitym i zupełnie rozproszonym, bez żadney dla naszych wojsk straty.

„Kilka postanowiono kommissy: jedna do urządzenia wielkiego gościńca; druga kolonizacyi, do czego podobno jest wielki plan przygotowywany; iakikolwiek będzie tych prac wypadek, zostaną przecież rozrządzone w sposób dojrzały, i wszystko każe domyślać się, że wódz naczelny, który dobrze poznał zwyczaj; tak pomyślnie u Amerykanów praktykowany, nie skłoni się do innego planu, chyba jeżeliby się nadarzyły nieskończenie wyższe korzyści dla rządu, a zwłaszcza, gdy ów plan pewne zaręcza sposoby rychłego zaludnienia kraju czynnymi i sposobnymi osadnikami. Próba będzie uczynioną na przestrzeni 2000 morgów, które zostaną zaludnionemi, bez kosztu dla rządu. Rośliny, nayprzyzwoitsze tamecznemu gruntowi, będą tam sprowadzane z różnych części świata. Najlepsze zwierząt gatunki będą także tam rozmnażane. W teyto rozległej osadzie kolonisci obcy będą dostawali zbóż i artykułów, uznanych za właściwe klimatowi. Naywiększa spokojność panuje w mieście. Wszystkie miejsca publiczne są starannie strzeżone, a jeżeliby się iaki wydarzył nieład, natychmiastby został powściągnięty.

Paryż dnia 5 listopada.

Zdaie się rzeczą pewną, iż poselstwa: madryckie, neapolitańskie i turyńskie, nie będą podciągnięte pod budżet 1831 roku, iako poselstwa pierwszego rzędu; że ambassador przy dworze hiszpańskim będzie miał 100,000 fr., zamiast 130,000, a przy dworze sardyńskim ambassador będzie miał 80,000 fr., zamiast 100,000.

— Piszą z *Lizbony*, pod datą 17 października:

„Wszyscy, tu się znajdujący Francuzi, winszą sobie wzajemnie przybycia dwóch statków wojennych z Francyi, które wczora weszły do naszego portu, w celu bronienia ich przeciw wszelkiej napaści rządu, którego proszą o zadosyca-

czynienie za zajęwagę, ostatniego razu wyrządzoną banderze francuzkiej przez lud setubalski, a która została bez ukarania.

— Już poprzybiłano edykta, wzywające Francuzów, którzyby chcieli ustąpić do swojej oyczyzny, aby się stawili u swojego wice-konsula, dla otrzymania paszportów, które zwi rchność portugalska będzie wizowała.

— List następujący, pisany przez jednego ze stronników jenerała *Miny*, byłby mógł dać przewidywać klęskę, o której zawiadomił telegraf, a o którejśmy już uczynili wzmiankę.

„*Mina*, przejąwszy depesze rządowe, która wiozł goście jenerały, zwrócił się, wczora wieczorem, na drogę iruńską do *Oyarzon*. Dzisiejszego ranku, iadł w tém mieście śniadanie, i oto teraz, szpieg przybywa, zawiadamiając nas, iż wyruszył przeciw *Saint-Sébastien*. Tej nocy, sześćdziesięciu zbroynych wieśniaków z miasteczek: *Irun*, *Fontarabie* i *Ernani* przytęcają się zapewne do jenerała. Wojska królewskie, złożone z liniowych żołnierzy, z milicyi rojalistowskich i z włościan, w liczbie około 4000 ludzi, są rozłożone w *Zumbrilla*, *Goyzueta*, *Lesuca*, *Toloca*, i w okolicach *Ernani*. Wojska Waldeza zajmują ufortyfikowany dom *Vera*. Jenerał i jego kolumna są ustawicznie w poruszeniu; dopóki nie otrzyma on posiłku, nie podobna mu wkroczyć wewnątrz królestwa.

„Zaczęły się deszcze; kazano tu zrobić pięćset płaszczów, które im zostaną zaraz posłane.

„Sily jenerała składają się tylko ze 400 ludzi, to jest: z 200 żołnierzy doświadczonych, 70 oficerów bez wojska, i 130 Francuzów. Położenie iego bardzo jest przykre; i tylko może się utrzymywać pieniędzmi, wydawanemi na szpiegowstwo, na porozumiewania się, na żywność, i t. d. Wiele jednakże spodziewam się po iego czynności i po iego zdolnościach. Czas jest okropny, i ia z wielkim smutkiem donoszę o tém wszystkim, co muszą cierpieć ci nieszczęśliwi.

— *Izba Deputowanych; posiedzenie dnia 3 listop.* Izba przystępuje do rozpoznania prawności wyborów nowych deputowanych; wielu członków, obwieszczonych za deputowanych wykonywa przysięgę. Izba powinna być złożoną z 450 członków; ale, ponieważ jeszcze nie uznano 20 obiorów, a 11 elekcyi jest podwójnych, składa się ona teraz tylko z 399 członków.

P. Lafitte wstępuje na mównicę: (głębokie milczenie.) „Mości Panowie! przychodzę WpM wyrazić moją naywyższą wdzięczność, za wszystkie oznaki życzliwości, którém od WPanów otrzymał, gdy miałem zaszczyt przyzdowania WPanom. Zapewne, ieślibym się radził samych tylko życzeń moich; długo ieszczebym zasiadał na tém krześle, na które wezwały mię głosy WPanów, na którém mię WPanów łaskawość utrzymywała, przez wszystkie dni pełnienia zaszczytnych i trudnych obowiązków; lecz trzeba było ustąpić wspaniałym chęciom, którym ia i moi koledzy być posłusznymi pocztyliśmy sobie byli za powinność. W obecnych ważnych wypadkach, naylepsi, nayzdutnieysi obywatele siłom swoim nie ufali; również i ia swoim nie ufam; lecz dla Króla i Francyi trzeba było ministrów, ia też z moimi kolegami poświęciłem się naywyższym potrzebom. Repräsentacyynego rządu celem jest: d świadczać wszystkich imion, wszystkich zdolności, wszystkich użyteczności; obracać ie, nawet ie poświęcać usłudze krajowej: trzeba, ażeby każdy uległ temu strasznemu doświadczeniu.

„Trwanie iego mierzą okoliczności, nie zaś zasługa. Okoliczności byty i będą dla wszystkich trudnem; dla Francyi i dla Króla każdy powinien z niemi się mierzyć. W tym nowym, Mości Panowie, zawodzie ieszcze się odwołam do waszey łaskawości i waszey pomocy; pozwolicie mi wezwać ich i ich się spodziewać. Utrwalić porządek, bez którego nie ma prawdziwey wolności; dozupelnic, udoskonalic, a nadewszystko uczynić szanowanemi prawa; z Europą zachować dobre porozumienie, a zapobiegać wszystkiemu,

DODATEK

PETERSBURSKIE ZAPISKI.

Bezasadne wieści.

W wielkiem mieście nie można tego uniknąć, żeby się czasem nie rozeszła jakaś fałszywa anegdota lub zmyślona pogłoska. Jeszczeż przebacza się wtenczas, kiedy ta wieść, iak mówią Włosi, *se non è vero, è ben trovato*, to jest: chociaż nieprawdziwa, ale dobrze wymyślona; z żalem wyznać musimy, że nasi nowiniarze i wymyślający mieskie nowiny, nie odznaczają się, ni wynalezieniem, ni dowcipem. Ostatnie ich zmyslenie, które od kilku inż dni krąży po mieście, jest naywyższym stopniem niedorzeczności, i w konkursie bezsensowności, otrzymałoby przed innemi pierwszą nagrodę. Wyobraźcie sobie, iacy są ludzie, którzy opowiadają za rzecz pewną, a drudzy słuchają z uwagą, a razem z bojaźnią i ze drżeniem, że niby w tych dniach, kupiec w jednym sklepie herbatnym tutejszey stolicy, poymał człowieka, który, iakoby targując paczek herbaty, wtenczas gdy kupiec przerzucał na policach, podsywał do herbaty iakiegoś szkodliwego zdrowiu proszku, i że furman, który go woził, oświadczył, że inż on w pięciu herbatnych był sklepach! Tę powieść opowiadają dziesięć rozmaitemi sposobami, a my ią opowiemy jednym nayzetelniejszym, to jest: że to wszystko kłamstwo! Nic podobnego nawet nie było w Petersburgu, a zmyslenie to wylegnąć się mogło tylko w paczku herbaty, a nie w głowie moziem papelnioney. Kto wie, iak się odbywa przedaż herbaty, wielu jest usługujących w każdym sklepie, i iak trudno jest zniewolić kupca do tego, żeby rozszywał paki, i edynie tylko dla pokazania; ten i bezemnie przekonany jest o niedorzeczności tego zmyslenia. Tych zaś, którzy nie wiedzą, iak się przedaje herbata, prosimy, przyymuiąc na siebie odpowiedzialność bez bojaźni, pić herbatę na zdrowie, nie obawiając się przypłacić swém nieocenioném zdrowiem za taką odwagę. Oprócz miłkiego pytku, z utarcia herbaty, nie znaydą nic podobnego do proszku w tey chińskiej roślinie, a iesli będą wierzyć świegotliwym, to niech lepiej poczują przyszłość, że iakiś niby czarownik, nasypał proszku do Newy, a dymem z czarowniczey swey łulki, zaraził powietrze! Cóż wtenczas począć? Bez herbaty można się obejść w pierwszych chwilach bojaźni, ale iak żyć bez wody i powietrza! Biada! Miłośnikom rozgłaszania wiadomości o zarazie i wszelkiego rodzaju kłeskach i gorliwym ich słuchaczom, powiemy na ucho pod sekretem, że tu jest zaraza, nazywająca się *plótkami*, i że ona tylko napada na ludzi *stabeo umystu*. Lekarstwem uzdrawiającém od tey zarazy jest: *zdrowy rozsądek*, a zapobiegającym: *nie dawanie wiary łgarzom*. (P.P.)

Prenumerata.

Wydawca Bałamuta Petersburskiego, oświadczając prawdziwą wdzięczność Szanownym Prenumeratorom, za wsparcie przedsięwzięcia iego w wydawaniu tego piśmka w stolicy, w której utrzymywać piśmo polskie tym większém było iego życzeniem, im mniej przyjaźne tu i ówdzie dawały się słyszeć przeciw powziętemu zamiarowi odgłosy, którym nie dając ucha, uwiadamiła, że zachęcony łaskawém ziomeków przyięciem pracy iego, całą swą wartość mieszczący w dobrych chęciach, wydawać będzie BAŁAMUTA PETERSBURSKIEGO i w roku przyszłym 1831. Osnowa i układ tego piśmka też same pozostają. Aby zaś nabycie iego ułatwić, cena prenumeraty zmniejsza się, tak, że całoroczna opłata wynosi z przesyłaniem pocztą rub. assyg. 20, a w Petersburgu rub. as. 15. Półroczna zaś z pocztą rub 12 kop. 50. Prenumerować można: w Wilnie w księgar

Józefa Zawadzkiego, a w Petersburgu w gazety Expedycyi St-Petersburskiego Pocztańtu. Ktoby życzył mieć numera Bałamuta Petersburskiego i za rok bieżący, ma się zgłosić do miejsc wskazanych, przesyłając za numera wychodzące od dnia 17 maja rub. ass. 15.

Także w księgarni Zawadzkiego dostać można niektórych numerów Bałamuta pojedynczo. Cena exemp. złoty ieden.

Doniesienie Literackie.

Druk Noworocznika Litewskiego na rok 1831 ukończy się dnia 15 grudnia. Piśmo to, poświęcone Literaturze i Sztukom pięknym, zawierać będzie: nowe poezye żyjących w naszym wieku pisarzy; tłumaczenia z Byrona, Götthego, Lamartina, Hafiza Mohammreda i t. p.; powieści wesołe i wspomnienia historyczne z dziejów litewskich, z widokami do nich stosownemi; co wszystko zajmie około dwunastu arkuszy w 12stce. Dokłada się przy tém starania, ażeby i powierzchowność tego piśma odpowiedziała swemu przeznaczeniu.

Poświęcający swą uczynność na rozdawanie prenumeraty, dla wcześniejszego otrzymania exemplarzow Noworocznika, zechcą w pierwszej połowie grudnia nadesłać listę prenumeratorów, zgłaszając się do wydawcy, mieszkającego w domu Xięcia Puzyny, przy zaułku Sto-Michalskim. Wilno d. 17 listopada r. 1830.

Numer Xty Dzieńnika Wileńs. r. 1830, wyszedł i zawiera następujące materje:

Rysy Hiszpanii p. V. A. Hubera. — O Morlachach z pamiętnikow Xiędza Fortisa. — Wspomnienia o Włoszech — Historya Armenii, przez Oyca Chamisza — Marino Falieri z Hoffmanna. — Poezya: Pożegnanie. Pojedynek rozbrojony. Przechodzień, piosnka z franc. Wzięcie, pieśń z franc. — O soleniu mięsa. Opisanie dwóch prass ręcznych, używanych w Zjednoczonych Stanach Ameryki. — 1) do pakowania maki w beczki. 2) do zbijania chmielu, siana it. d. Opisanie maszyny do perlenia zboża. Opisanie nowego wozka do podeymowania i układania jednych nad drugimi beczek i innych wielkich ciężarów. O garbowaniu skór za pomocą wytłocznym winogronowych. Maszyna na swierzb, robaki i wszy u bydła. — Zadania do rozwiązania: 1) o zarazie sybirskiej. 2) O cholerye morbus. Góry pasma Uralu południowego pierwszy raz barometrycznie wymierzone. Wymiary powierzchni ziemskiej nad Oceanem 45 st. szerokości jeograficznej. Zródła wody słodkiej na dnie morskiem. Krążenie w roślinach. Amputacya w kolonie. Magnes nadzwyczajny mocy. Nowy gatunek indygo. Odkrycia starożytności w Kerczi. Waszyngtonia. Orografia Europy. Rys Diamantyki. O zaprowadzeniu drukarni w Eimeo. Nowe dzieła polskie, rossyjskie.

Rysunki machin opisanych w tym Nrze będą przyłączone do Nru następującego.

Przedaż publiczna.

3 Od Podolskiej Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się: iż na przedaż oddanego teyże Magistraturze na ewikęją za uchybieniem terminu domu muirowanego mieszkańca kamienieckiego, żyda Faybisza Nutowicza Kuper Leyby, w mieście Kamieńcu położonego, ocenionego rub. assygn. 6,614, dla uzyskania długu iego, w tey Magistraturze zaciągnionego, oprócz procentow, rubli assygn. 2,000; naznaczone zostały na to terminy: pierwszy dnia 23, drugi 24 a trzeci ostateczny 26 ianuary następującego 1831 roku. Zyczący kupić ten dom, zechcą przybyć do Magistratury Powszechney Opieki w dobach oznaczonych o godzinie 11 rano, i widzieć przedającego się domu inwentarz i warunki.

(1573)

Sekretarz Czarnuoki.

DODATEK

Wilno dnia 19 listopada v. s. 1830 roku.

W t o c z ę g i.

2 Od Rządu gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż wzięty w gubernii wileńskiej, powiecie Szawelskim za nieokazanie paszportu *Stiepan Isaiew syn Bykow*, który powiadał na examinie, że jest włościaninem z gubernii pskowskiej, powiatu chołmskiego albo toropeckiego (o czem z pewnością nie wie), wsi Podolina obywatela Rzeczywistego Radcy Stanu *Nikołaja Jegorowa Czyrykowa*, który go wziął do usług do Sankt-Petersburga, a z tamąd w roku 1829 uciekwszy, włóczył się po różnych miejscach w gubernii Sankt-petersburskiej i Inflantkiej do czasu wzięcia go pod straż. Za niezłożeniem na wzmocnienie tego żadnych dowodów, na osnowie Ukazów Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824 roku, także *N a y w y ż e y* potwierdzonej w dniu 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, przez rezolucją Rządu gubernialnego dnia 26 february roku terażniejszego nastają, uznany został za włóczęgę i odesłany do Syberyi na zaludnienie. Oczem zechcą wiedzieć właściciel albo gromada, do których ten włóczęga może należeć.

Przymioty jego: od urodzenia ma lat 25, wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy okrągłej, nosa miernego, oczu światło-szarych, z których przy lewém ma znak od uderzenia konia, na szyi pod uchem lewém znak od ukąszenia psa, włosów na głowie ciemnorosnych, wąsy i brodę goli. Dnia 22 oktobra 1830 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

(1295)

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż wzięty w tutejszej gubernii, powiecie wileńskim z biletem fałszywym, niewiadomo z jakiego stanu człowiek, *Nikołaj Jegorow*, powiadał na examinie, że jest włościaninem z gubernii simbirskiej powiatu ardatowskiego, wsi Kuzmina obywatela Radcy Taynego Kuzmina, od którego w roku 1829 uciekwszy, zajmował się dziennymi robotami w gubernii Inlandzkiej i Moskiewskiej do czasu wzięcia pod straż. Za niezłożeniem na wzmocnienie tego żadnych dowodów, na osnowie Ukazów Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824 roku, także *N a y w y ż e y* potwierdzonej w dniu 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, przez rezolucją Rządu gubernialnego 28 przeszłego Intego nastają, uznany został za włóczęgę i odesłany do Syberyi na zaludnienie. Oczem zechcą wiedzieć właściciel lub gromada, do których ten włóczęga może należeć.

Przymioty jego: od urodzenia ma lat 20, wzrostu 2 arsz., 4 $\frac{2}{3}$ wiersz., twarzy okrągłej białawey, nosa dużego, oczu karych, włosów na głowie ciemnorosnych, wąsy i brodę goli. Dnia 22 oktobra 1830 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

(1295)

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż iawiący się dobrowol-

nie w Gubernii Wileńskiej do Sądu Niższego Ziemskiego powiatu Upickiego, *Alexander Szawlewicz*, na examinie powiadał, że z kąd rodem, z jakiego stanu i do kogo należy niewie; w roku 1816 przez Rząd Gubernialny Inflantki, odesłany był za włóczenie się do robot fortecznych Bobruyskich, od których za dobre sprawowanie się, w roku 1822 uwolniony został; za przybyciem zaś do miasta Wilna, otrzymał od tutejszego P. Cywilnego Gubernatora na swobodne mieszkanie, gdzie zechce, bezterminowy bilet, który iakoby od niego odebrany przez ludzi niewiadomych; lecz kiedy takie to wyznanie Szawlewicza, z uczynionych sprawek, nie zostało usprawiedliwione, i o pochodzeniu swoim nie złożył on żadnego dowodu; więc na osnowie Ukazów Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824, także *N a y w y ż e y* potwierdzonej w dniu 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, przez rezolucją Rządu Gubernialnego, 31 decembra 1829 roku nastają, uznany został za włóczęgę i odesłany do Syberyi na zaludnienie. Oczem zechcą wiedzieć właściciel albo gromada, do których ten włóczęga może należeć.

Przymioty jego: od urodzenia ma lat 50, wzrostu 2 arsz. 5 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy okrągłej, oczu szarych, nosa miernego karpatego, włosów na głowie szarych, wąsy i brodę goli, na ręku lewym wielkiego palca pierwszej sustawy niema, wyznania Rzymsko-Katolickiego. Dnia 22 oktobra 1830 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

(1295)

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż wzięty w mieście Gubernialnem Wilnie za nieokazanie na pismie świadectwa, *Karniej Martynowa syn Krysianok*, na examinie powiedział, że jest włościaninem z Gubernii Smoleńskiej Powiatu Juchnowskiego, wsi Rubichny obywatelki *Naryszkinowey*, z kąd za paszportem płakatnym zaszedłszy do powiatu Szawelskiego, miasteczka Bazyliany, i zostawiwszy wspomniony paszport u kupca Czupiatowa poszedł bez niego do miasta Wilna; lecz kiedy to wyznanie, podług otrzymanego objaśnienia za pośrednictwem Sądu Niższego Ziem. Szawelskiego od *Prykaszczyka kupca 1szej gildy Afanasia Czupiatowa Gawryły Dawidowa*, okazało się fałszywem; więc na osnowie ukazów Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824 roku, także *N a y w y ż e y* potwierdzonej w dniu 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, przez rezolucją Rządu Gubernialnego 19 decembra 1829 roku nastają, uznany został za włóczęgę i odesłany do Syberyi na zaludnienie. Oczem zechcą wiedzieć właściciel lub gromada, do których ten włóczęga może należeć.

Przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy pociągłej, nosa dużego, oczu błękitno-świątłych; włosów na głowie czarnych z siwizną, na wąsach rusych, na brodzie ciemnorosnych, na wierzchu głowy ma rodzimą narośl; wyznania Greko-Rossyjskiego, cieśla; żona z małolatniemi

dziećmi pozostała w Gubernii Smoleńskiej w
wsi Żelezieńce obywatelki Naryszkinowey. Dnia
22 oktobra 1830 r. Assesor Józef Szulc.
(1295) Sekretarz Jamont.

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko Wileń-
skiego ogłasza się: iż wzięty w Gubernii Kur-
landzkiej, powiecie Bowskim, za nieokazanie
paszportu, chłopczyk *Nikołaj* bez nazwiska, po-
wiedział na examinie, że niewie z kąd rodem, z ia-
kiego stanu i do kogo należy, który włóczył
się po różnych miejscach w gubernii Wileńskiej
i Kurlandzkiej, zajmując się żebranią do wzię-
cia pod straż; na mocy 6go punktu *N a y w y-
ż e y* potwierdzoney w dniu 22 marca 1828
roku Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą
Rządu Gubernialnego d. 2 augusta 1829 r. na-
stała, uznany został za włóczęgę i odesłany do
Dowódcy Wileńskiego wewnętrznego garnizon-
nego batalionu, P. Podpółkownika Żukowa 2go,
dla przeznaczenia do oddziału Wojskowó-
sierockiego. O czém zechcą wiedzieć właściciel lub
gromada, do których ten włóczęga może należeć
Przymioty jego: wzrostu 2 arsz., twarzy o-
krągłej białey, nosa miernego, oczu szarych,
włosow ciemnorusych, od urodzenia ma lat 17.
Dnia 22 oktobra 1830 roku.

Sekretarz Józef Szulc.
(1295) Sekretarz Jamont.

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileń-
skiego ogłasza się: iż wzięty w gubernii Wileń-
skiej, powiecie Witkomierskim za nieokazanie
paszportu, *Iwan Tomaszewski*, albo *Damaszew-
ski*, powiedział na examinie, że niewie z kąd rodem
i do kogo należy, i że z małoletności włóczył się
po różnych miejscach w powiecie Witkomier-
skim, zajmując się żebranią do wzięcia pod straż;
na podstawie ukazow Rządzącego Senatu pod d. 29
augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824 ro-
ku, także *N a y w y ż e y* potwierdzoney w dniu
22 marca 1828 r. Opinii Rady Państwa, przez re-
zolucyą Rządu Gubernialnego d. 22 nowembra
1829 roku nastala, uznany został za włóczęgę i o-
desłany do Syberyi na zaludnienie. O czém zech-
cą wiedzieć właściciel lub gromada, do których
ten włóczęga może należeć.

Przymioty jego: wzrostu 2 arsz. i wiersz.,
twarzy pociągłej, nosa miernego, oczu szarych,
włosow na głowie ciemnorusych, wasy i brodę
goli, pod okiem lewem ma znak podługowaty od
dawniejszego wrzodu; wyznania Rzymsko-Kato-
lickiego, rzemiosła nieumie, nieżonaty. Dnia 22 o-
ktobra 1830 r. Assesor Józef Szulc.
(1295) Sekretarz Jamont.

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileń-
skiego ogłasza się: iż wzięty w gubernii Wileń-
skiej, powiecie Kowieńskim za nieokazanie pa-
szportu *Józef* syn *Jakóba Symonowicz*, powie-
dał na examinie, że niewie z kąd rodem i do kogo na-
leży, i że z małoletności był przy zmarłym akto-
rze teatralnym, Skarżyńskim, a potem w guber-
nii Witebskiej, powiecie Dyneburskim we wsi
Kuliszkach obywatelki Grafini Zybergowey, u Szla-
chcica Jana Pasmowskiego; na podstawie Ukazow
Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807, 15 o-
ktobra 1817 i 31 iulii 1824 roku; także *N a y w y-
ż e y* potwierdzoney w dniu 22 marca 1828 r. O-
pinii Rady Państwa, przez rezolucyą Rządu Gu-
bernialnego 31 decembra 1829 roku nastala, uznany
został za włóczęgę i odesłany do Syberyi na zalu-
dnienie. O czém zechcą wiedzieć właściciel lub
gromada, do których ten włóczęga może należeć.

Przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 7½ wiersz.,
twarzy pociągłej bladawey, z prawey strony ma
piętno od dawniejszey ospy, nosa miernego szero-

kiego, na brodzie rodzima iamka, oczu świa-
tłoszarych, włosow na głowie ciemnorusych,
wasy i brodę goli; wiary Rzymsko-Katolickiey,
rzemiosła nieumie, nieżonaty, pisać i czytać umie.
Dnia 22 oktobra 1830 r. Assesor Józef Szulc.
(1295) Sekretarz Jamont.

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko - Wi-
leńskiego ogłasza się: iż iawiący się dobrowolnie
do mieskiej Wileńskiej Policji, nigdzie w rewizji
niezapisany, *Michał Łukaszewicz*, powie-
dał na examinie, że jest rodem z gubernii Czernichow-
skiej, miasta *Nieżyzna*; do wzrostu dziesięcio-
letniego przebywał z rodzicami w Czernichowie,
gdzie ojciec jego, niewiadomy z jakiego stanu, stu-
żył w różnych miejscach za kuczera, po śmierci
ktorego w kilka miesięcy wywieziony został przez
matkę, chodził w różnych guberniach po żebrani-
nie, gdyż matka pozbawiona wzroku nie mogła
inaczej utrzymywać się; wyznawający zaś będąc
małoletnim, miał paraliż w lewey nodze i ręku;
że w przechodzie, był w Wileńskiej gubernii, po-
wiece *Upickim*, w miasteczku *Pokrojach*. Za nie-
złożeniem na wzmocnienie swojego wyznania o
miejscu urodzenia dowodów, na podstawie Ukazow
Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807,
15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824 roku, także
6 i 8 punktu *N a y w y ż e y* potwierdzoney w dniu
22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa,
przez rezolucyą Rządu Gubernialnego dnia 11
apryla terażniejszego 1830 roku nastala, uzna-
ny został za włóczęgę i odesłany do Syberyi na
zaludnienie. O czém zechcą wiedzieć własci-
ciel albo gromada, do których ten włóczęga mo-
że należeć.

Przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 7 wiersz.,
twarzy okrągłej, nosa miernego, oczu błękitnych,
włosow na głowie ciemnorusych, wasy i brodę
goli, lewą nogą niewłada; wiary Rzymsko-Ka-
tolickiey, rzemiosła nieumie, nie żonaty. Dnia
22 oktobra 1830 roku. Assesor Józef Szulc.
(1295) Sekretarz Jamont.

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Wi-
leńskiego ogłasza się: iż wzięty w gubernii Wi-
leńskiej, powiecie Brastawskim za nieokazanie
paszportu *Danił* syn *Iwana Haydukow*, powie-
dał na examinie, że rodził się w gubernii Mo-
skiewskiej we wsi *Katerynowce* *Grafa Soltikowa*,
gdzie urost, w rewizji był zapisany i ciągle mie-
szkał, z kąd uciekłszy lat temu 9, włóczył się po
różnych Wielko-rossyjskich guberniach, najwię-
cey w stonimskiej do wzięcia pod straż. Za nie-
złożeniem na wzmocnienie wyznania swojego do
kogo należy dowodów, na podstawie Ukazow Rządzą-
cego Senatu pod dniem 29 augusta 1807, 15 o-
ktobra 1817 i 31 iulii 1824 roku, także *N a y-
w y ż e y* potwierdzoney w dniu 22 marca 1828
roku Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą Rzą-
du Gubernialnego 28 maja terażniejszego roku
nastala, uznany został za włóczęgę i odesłany do
Syberyi na zaludnienie. O czém zechcą wiedzieć
własciciel albo gromada, do których ten włóczę-
ga może należeć.

Przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 3½ wiersz.,
twarzy szczupłej, okrągłej, białawey, włosow
na głowie ciemnorusych, wasy i brodę goli, wy-
znania Greko-rossyjskiego, rzemiosła nie umie, nie-
żonaty. Dnia 22 oktobra 1830 roku.
Assesor Józef Szulc.
(1295) Sekretarz Jamont.

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż wzięta przez policję miejską Kowieńską za nieokazanie na piśmie świadectwa, Wiktorya Barkowska, powiadała na ex aminie, że niewie z kąd rodem, z jakiego stanu i do kogo należy, włożyła się po różnych miejscach gubernii Wileńskiej do czasu wzięcia pod straż; na osnowie Ukazów Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824 roku, także *N a y w y ż e y* potwierdzonej w dniu 22 marca Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą Rządu Gubernialnego 18 marca terażniejszego 1830 roku nastatą, uznana została za włoczęgę i odesłana do Syberji na zaludnienie. Oczém zechcą wiedzieć właściciel albo gromada, do których ta włoczęga może należeć.

Przymioty iey: wzrostu 2 arsz. $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy okrągłej szczupłej, ospowatej, nosa małego, oczu sinio szarych, włosów na głowie rudych; wiary Rzymsko-Katolickiej, rzemiosła nieumie, dziewczyna. Dnia 22 oktobra 1830 roku.

Assesor Józef Szulc.

(1295) Sekretarz Jamont.

2 Od Rządu gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż iawiący się dobrowolnie w gubernii wileńskiej do Sądu Niższego Ziem. Szawelskiego Nikita Tymofiejew Biełow, powiadał na ex aminie, że niewie gdzie rodził się i do kogo należy, a tylko słyszał, że iakoby przez stryja swojego wywieziony został z gubernii Jarostawskiej, powiatu Rebińskiego, wsi Arystowa obywatelki Garochowej do miasta Rygi; po rozstaniu się zaś ze wspomnianym swoim stryjem, był u różnych osob w gubernii Inflandskiej do wzięcia go pod straż w przechodzie do powiatu Szawelskiego; na osnowie Ukazów Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824 roku, także *N a y w y ż e y* potwierdzonej w dniu 22 marca 1828 r. Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą Rządu gubernialnego 20 maja terażn. roku nastatą; uznany został za włoczęgę i odesłany do Syberji na zaludnienie. Oczém zechcą wiedzieć właściciel albo gromada, do których ten włoczęga może należeć.

Przymioty iego: wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy pociągłej żółtawej, nosa długiego na lewą stronę skrzywionego, oczu szaro-błękitnych, włosów na głowie świątłych, wąsy i brodę goli, wiary greko-rossyjskiej, rzemiosła nieumie, nieżonaty. Dnia 22 oktobra 1830 roku.

Assesor Józef Szulc.

(1295)

Sekretarz Jamont.

2 Od Rządu gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż wzięty w Mohilewskiej gubernii przez Sąd Niższy Ziemski Bielicki za nieokazanie paszportu Trofim Sawieliew, powiadał na ex aminie, że niewie gdzie rodził się, że oyciec iego już zmarły powiadał, iż by iakoby wywieziony z miasta Wilna i należał do włościan obywatela Balińskiego, że tenże oyciec zostawiwszy go w wieku lat 15, umarł na haydaku kupca Czawpobolskiego, płynącym z Krzemieńczuka do Mozyrza z solą, a do Krzemieńczuka przykazi z płytami z Chersonu. Przebywszy zaś niejakie czas w Mozyrzu, powrócił do gubernii Mohilewskiej do miasta Bielicy; tam i w gubernii Czernichowskiej w Słobodzie Hołmie, po różnych miejscach zajmował się robotami do czasu wzięcia go pod straż. Za niezłożeniem na wzmocnienie swojego wyznania najmniejszych dowodów nie należy do obywatela Balińskiego, które, po uczynionem w Wileńskiej gubernii przez Sąd Niższy Ziem. Wileński badanin, okazało się fałszywym; na

osnowie Ukazów Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824 roku, także *N a y w y ż e y* potwierdzonej w dniu 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą Rządu Gubernialnego 26 marca terażniejszego 1830 roku nastatą, uznany został za włoczęgę i odesłany do Syberji na zaludnienie. Oczém zechcą wiedzieć właściciel albo gromada, do których włoczęga ten może należeć.

Przymioty iego: wzrostu 2 arsz. 6 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy pociągłej, szczupłej, ospowatej, nosa miernego ostrego nieco skrzywionego, oczu błękitnych, włosów na głowie rudych, na wąsach rzyżych, a na brodzie ciemnorudych, na wierzchu prawej ręki żyła rozcięta, od czego skóra ściąga się; wyznania Greko-Rossyjskiego, rzemiosła nieumie, nieżonaty. Dnia 22 oktobra 1830 roku.

Assesor Józef Szulc

(1295)

Sekretarz Jamont.

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż wzięty w gubernii Wileńskiej, powiecie Wileńskim, za nieokazanie na piśmie świadectwa *Jakow Pietrow*, powiadał na ex aminie, że jest włościaninem z gubernii Pskowskiej, powiatu Chołozskiego, parafii Zujewskiej, ze wsi Libakowa obywatela Nikołaj Iwanowicza Szamina, od którego, z powodu ucisku przez Prykaszczyka Alexandra Nikołajewicza, uciekwszy, włożył się po różnych miejscach do przybycia do powiatu Wileńskiego. Za niezłożeniem na wzmocnienie tego żadnych dowodów, na osnowie Ukazów Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824 roku, także *N a y w y ż e y* potwierdzonej w dniu 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą Rządu Gubernialnego 28 iunii 1829 roku nastatą, uznany został za włoczęgę i odesłany do Syberji na zaludnienie. Oczém zechcą wiedzieć właściciel albo gromada, do których ten włoczęga może należeć.

Przymioty iego: wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy okrągłej, szczupłej, ospowatej, czerwonej, nosa małego karpatego, na lewą stronę skrzywionego, oczu ciemno-szarych żółtawych, wąsy i brodę goli, na wierzchu ręki prawej ma znak od uderzenia; wiary Greko-Rossyjskiej, rzemiosła nieumie, nieżonaty. Dnia 22 oktobra 1830 roku.

Assesor Józef Szulc.

(1295)

Sekretarz Jamont.

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż iawiący się dobrowolnie w Wileńskiej gubernii do Rady miejskiej Wileńskiej, powiadał, że należy do mieszczan miasta Wilna *Michał* syn Piotra *Holubow*, a na ex aminie wyznał, iż jest rodem z gubernii Inflantskiej, i z oycem swoim, Piotrem Wasiljem Holubowem, mieszkał w różnych miejscach gubernii: Wileńskiej, Inflantskiej i Karlandskiej, także w Królestwie Pruskim, z kąd w roku 1827 powróciwszy, zajmował się w powiecie telszewskim i w innych miejscach krawiecką robotą do przybycia do Rady miejskiej Wileńskiej. Za niezłożeniem na wzmocnienie tego żadnych dowodów, na osnowie Ukazów Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824 roku, także *N a y w y ż e y* potwierdzonej w dniu 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa; przez rezolucyą Rządu Gubernialnego 25 oktobra 1829 roku nastatą, uznany został za włoczęgę i odesłany do Syberji na zaludnienie. Oczém zechcą wiedzieć właściciel albo gromada, do których ten włoczęga może należeć.

Przymioty iego: wzrostu 2 arsz. 4 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy okrągłej, nosa miernego, oczu żółtawych, włosów na głowie ciemnorudych, wąsy i brodę goli; wyznania Greko-Rossyjskiego, krawiec, nieżonaty. Dnia 22 oktobra 1830 roku.

Assesor Józef Szulc.

(1295)

Sekretarz Jamont.

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż wzięty w gubernii Wileńskiej, powiecie Wilkomierskim, w majątku Rakiszkaeh

za nieokazanie na piśmie świadectwa, *Jakow* syn *Fiedora Filatow*, powiadał na examinie, że jest włościaninem z gubernii Twerskiej, powiatu Zubcowskiego; wsi Czertolina obywatela *Piotra Alekxiewa Płachowa*, z kąd w marcu 1829 roku wydałszy się za paszportem, otrzymanym z Kaznaczeystwa powiatowego Zubłowskiego z terminem na trzy miesiące, przybył na barkach kupca beytrolskiego *Suchobienieiewa* do miasta *Rygi*, gdzie został przez nieiaki czas do wzięcia go pod straż. Za niezłożeniem na wzmocnienie tego żadnych dowodów, na osnowie Ukazow Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824 roku, takż *N a y w y ż e y* potwierdzoney w d. 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą Rządu Gubernialnego, 1go augusta 1829 r. nastają, uznany został za włóczęgę i odesłany do Syberyi na zaludnienie. O czém zechcą wiedzieć właściciel lub gromada, do których ten włóczęga może należeć.

Przymioty iego: wzrostu 2 arsz. 6½ wiersz., twarzy okrągłej czerwonawey, nosa długiego, oczu karych, włosów na głowie ciemnorusych, wąsy i brodę goli; wiary Greko-Rossyyskiej, cieśla nie żonaty. Dnia 22 oktobra 1830 roku.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.

(1295)

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż wzięty w gubernii Wileńskiej, powiecie Upickim za nieokazanie paszportu *Stepan Dewkin*, powiadał na examinie, że rodził się z dziewczyny, z imienia i nazwiska niewiadomey, w mieście Moskiewie, gdzie urosł i mieszkał do 1827 roku, zajmując się w różnych zawodach dziennymi robotami; do przybycia do gubernii Wileńskiej; na osnowie Ukazow Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824 roku, takż *N a y w y ż e y* potwierdzoney w dniu 22 marca 1828 Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą Rządu Gubernialnego uznany za włóczęgę i odesłany do Syberyi na zaludnienie. O czém zechcą wiedzieć właściciel lub gromada, do których ten włóczęga może należeć.

Przymioty iego: wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy pociągłej, sucharlawey, śniadey, nosa długiego, oczu błękitnych, włosów na głowie świątłych, wąsy i brodę goli, na palcu wielkim prawey ręki ma rodzimą brodawkę wiary starego obrzędu, nie żonaty, tkacz. Dnia 22 oktobr. 1830 r.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.

(1295)

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż wzięty w tuteyszej gubernii, powiecie Upickim za nieokazanie paszportu *Samuel* syn *Johana Strauz*, dla niewzmocnienia żadnym dowodem swojego wyznania, że rodził się w gubernii Estońskiej, w mieście powiatowém *Wimbergu*, gdzie i w rewizyi mieskiej zapisany, z kąd temu drugi rok, za paszportem tamecznego Rządu, wyszedłszy, zajmował się podług swojej zdatności robotą w gubernii Grodzińskiej, w mieście *Słoniemiu* u kotlarza *Feldmana*, a po skończonym terminie paszportu, posłał go pocztą dla odmiany na nowy, ale niedoczekawszy się takiego, zamierzył pójść do domu; przybywszy do powiatu *Upitskiego* wzięty został pod straż. Na osnowie Ukazow Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824 roku, takż *N a y w y ż e y* potwierdzoney w dniu 22 marca 1828 r. Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą Rządu Gubernialnego 9 iulii terażn. roku nastają, uznany został za włóczęgę i odesłany do Syberyi na zaludnienie. O czém zechcą wiedzieć właściciel lub gromada; do których ten włóczęga może należeć.

Przymioty iego: lat od urodzenia 35, wzrostu 2 arsz. 6 wiersz.; twarzy okrągłej, śniadey, szerokiey, nieco ospowatey, nosa miernego, oczu błękitnych, włosów na głowie świątłych, wąsy i brodę goli, obie uszy przekłóte od kolczyków, na palcu wielkim prawey ręki ma od rozrąbania małą narośl; wyznania Lulerańskiego, kotlarz, nie-

żonaty. Dnia 22 oktobra 1830 roku.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.

(1295)

2 Od Rządu gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż wzięty w gubernii wileńskiej, powiecie szawelskim, za nieokazanie paszportu *Wasili Afanasiew Romaszew*, dla niewzmocnienia swojego wyznania, że on włościanin z gubernii moskiewskiej, powiatu Bronickiego, wsi *Nikitska* obywatela odstawnego Półkownika *Jana Nikołaiewicza Rosławlewa*, od którego uciekłszy, zajmował się po różnych miejscach w gubernii Smoleńskiej krawiectwem, do wzięcia go pod straż. Na osnowie Ukazow Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824 r., takż *N a y w y ż e y* potwierdzoney w dniu 22 marca 1828 r. Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą Rządzącego Senatu 1go augusta terażn. roku nastają, uznany został za włóczęgę i odesłany do Syberyi na zaludnienie. Oczém zechcą wiedzieć właściciel albo gromada, do których ten włóczęga może należeć.

Przymioty iego: lat od urodzenia 20, wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy okrągłej czystey, nosa miernego szerokiego, oczu błękitnych, włosów na głowie świątłych, wąsy i brodę goli; wiary starego obrzędu, krawiec, nie żonaty. Dnia 22 oktobra 1830 roku.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.

(1295)

2 Od Rządu gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż wzięty w gubernii wileńskiej, powiecie szawelskim, za nieokazanie paszportu *Piotr Antonow*, i nie złożenie na wzmocnienie swojego wyznania, że on włościanin z gubernii i powiatu moskiewskiego, wsi *Żyzyna* obywatela *Xięcia Wołkońskiego*, od którego uciekłszy, włożył się po różnych miejscach do wzięcia go pod straż. Na osnowie ukazow Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824 roku, takż *N a y w y ż e y* potwierdzoney w dniu 22 marca 1828 r. Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą Rządu gubernialnego 18 iunii terażn. roku nastają, uznany został za włóczęgę i odesłany do Syberyi na zaludnienie. Oczém zechcą wiedzieć właściciel albo gromada, do których ten włóczęga może należeć.

Przymioty iego: od urodzenia lat 65, wzrostu 2 arsz. 6½ wiersz., twarzy pociągłej, szerokiey, ospowatey, nosa dużego, oczu błękitnych, włosów na głowie ciemnorusych, na wąsach i brodzie ciemno-ryżych; wiary rzymsko-katolickiej, cieśla, nie żonaty. Dnia 22 oktobra 1830 r.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.

(1295)

2 Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż wzięty w gubernii Wileńskiej, powiecie Brasławskim, parafii *Sołockiej* za nieokazanie świadectwa na piśmie, *Sylwester Ulkiewicz*, powiadał na examinie, że nie wie miejsca swojego urodzenia i do kogo należy, że do wieku dziesięcioletniego znajdował się w *Kiiowie* przy matce swojej, a po iey śmierci, chodził po różnych miejscach gubernii: *Kiiowskiej*, *Mohilewskiej* i *Inflandzkiej*, zajmując się robotami i żebraniem, do wzięcia go pod straż. Na osnowie Ukazow Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807, 15 oktobra 1817 i 31 iulii 1824 roku, takż *N a y w y ż e y* potwierdzoney w dniu 22 marca 1828 roku Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą Rządu Gubernialnego 12 iulii terażn. roku nastają, uznany został za włóczęgę i odesłany do Syberyi na zaludnienie. O czém zechcą wiedzieć właściciel lub gromada, do których ten włóczęga może należeć.

Przymioty iego: od urodzenia lat 25, wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz., twarzy pociągłej śniadey, z lewey strony podłe gęby ma od dzieciństwa piętno, oczu karych, nosa długiego, włosów na głowie czarnych, na wąsach ciemnorusych, brodę goli, mały palec prawey ręki przykurczony, a pod kolanem prawey nogi ma wielki znak od wrzodu; wiary Greko-Rossyyskiej, rzemieślnik nieumie, nie żonaty. Dnia 22 oktobra 1830 r.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.

(1295)

Wilno dnia 19 listopada v. s. 1830 roku.

P o d r a d.

1 Ryski Ekonomiczny Komitet dróg komunikacji niniejszemu wzywa życzących z pewnością i dostatecznymi ewikoyami do targow w nim, dnia 24, 25 i 26 terażniejszego nowembra odbyć się mających, na dostawę do zimowych tegorocznych robot w II Dyrekcyi windawskiej wodney komunikacji, drzewnych materiałów i innych potrzeb, i wziąć za cenę niższą od objawioney, a mianowicie: bierwion iodłowych długi 4 sążni 8 wiers., 40, po rub. 6 kop. 20; długi 3 sąż. grub. 5 do 6 wiers., 30, po rub. 3 kop. 20; bierwion sosnowych długi 2½ sąż. grub. 5 wiers., 300, po rub. 4; desek iodłowych długi 3 sąż. grub. 2 cali, 450, po rub. 1 kop. 20; długi 3 sąż. grub. 1 cali, 100, po kop. 75, za sztukę; węgla 350 czwartki po rub. 1 kop. 20 za czwartki; żelaza sztabowego 5 pud. po rub. 7; lin osekowych w ¾ cali 50 pudow po rub. 12, lin w 3 cali 10 pudow po rub. 16; pakół smolonych 60 pudow po rub. 6 za pud; toczydło 1 rub. 80; szrubstak kowalski większy 1 rub. 150, i gwintowa deska z 5 szrubami rub. 90. Warunki, podług których ma się uskuteczniać dostawa, wymienionych potrzeb, będą objawione przy tych targach. Za Sekretarza Masłow. (1391)

1 Ryski Ekonomiczny Komitet dróg komunikacji niniejszemu wzywa życzących z pewnością i dostatecznymi ewikoyami do targow w nim, dnia 24, 25 i 26 terażniejszego nowembra odbyć się mających, i wzięwszy za cenę mniejszą od ofiarowaney, dostawiać do 1go ianuaryi następującego 1831 roku każdego dnia do robot I Dyrekcyi windawskiej wodney komunikacji ludzi, a mianowicie: cieśli do 12 po rub. 1 kop. 30 i parobkow do 100 po kop. 90; na co będą przy targach objawione i warunki. (1392) Za Sekretarza Masłow.

1 Ryski Ekonomiczny Komitet dróg komunikacji niniejszemu wzywa życzących z pewnością i dostatecznymi ewikoyami do ostatecznego przetargu w nim, dnia 22 terażniejszego nowembra odbyć się mającego, na dostawę od dnia zawarcia kontraktu do 15 apryla następującego 1831 roku, dla odlewu wody w V Dyrekcyi windawskiej wodney komunikacji razem 4400 koni, ze wzięciem za cenę mniejszą od objawioney po rub. 2 kop. 35 za każdego odmienionego konia. Warunki zaś na dostawę tych koni, będą objawione przy przetargu. (1393) Za Sekretarza Masłow.

1 Ryski Ekonomiczny komitet dróg komunikacji niniejszemu wzywa życzących z pewnością i dostatecznymi ewikoyami do targow w nim, dnia 24, 25 i 26 terażniejszego nowembra odbyć się mających, na dostawę do robot w następującym 1831 roku w II Dyrekcyi windawskiej wodney komunikacji różnych rzemieślników i robotników, a mianowicie: mularzy każdego dnia 135; cieśli od 8 do 24, wypalaczow 2, kowalow 2, parobkow od 450 do 750; dziesiątników ciesielskich 3, mularskich 3, ka-

mienio-ciasnych 3, strybarskich 2 i koni 36; na co będą objawione przy targach i warunki. (1395) Za Sekretarza Masłow.

1 Ryski Ekonomiczny komitet dróg komunikacji niniejszemu wzywa życzących z pewnością i dostatecznymi ewikoyami do targow w nim, dnia 24, 25 i 26 terażniejszego nowembra odbyć się mających, na dostawę do robot w następującym 1831 roku w II Dyrekcyi windawskiej wodney komunikacji różnych potrzeb, a mianowicie: ołowiu 126 pudow, powrozow smolonych 30 pud., lin 3 calowych pudow 10, żelaza sztabowego 55 pud., w szynach 20 pud., sadła wieprzowego 6 pudow, węgla 150 czwartki, bierwion sosnowych długi 4½ sąż. grub. 7 wiers., 31; długi 4 sążni 8 wiers., 2; długi 3 sąż. 8 wiers., 51; długi 3 sąż. 7 wiers., 23; bierwion iodłowych długi 4 sąż. 3 wiers., 200; długi 3 sąż. od 5 do 6 wiers., 70; desek iodłowych długi 3 sąż. grub. 2 cali, 800; na co będą objawione przy targach i warunki. (1394) Za Sekretarza Masłow.

W e z w a n i e.

1 Sąd Magistratu miasta gubernskiego Wilna, niniejszemu zawiadamia, tak sukcesorów zesłego Esfroima i żyjącej jego żony Kunegundy Frolandów, jako też pretensorów i kredytorów do funduszu tychże Frolandów stosunki mających, iż na dniu 29 Sbra idącego roku, zostało wydane obwieszczenie imieniem całego kompletu niniejszego Sądu, do aktów inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi, z posesyi tradycyney J Pani Barbary Frejerowey, na Domie tychże Frolandów tu w Mieście Wilnie pod Nrem 96 położonym, exekwowaney, a to na skutek dekretu Sądu Głównego 2go Departamentu. — Iżby zatem interessowane strony, w terminie z tego obwieszczenia przypudającym, tojest 25 gbra, ze wszelką, do domu rzeczonych Frolandów, jawiły się gotowością, Sąd Magistratu pod rygorem ustaw i dekretów wzywa i ostrzega. Datt roku 1830 gbra 15 dnia.

Ludwik Weinziehr R. M. M. W. (1396)

U w i a d o m i e n i e.

1 Niżej podpisany zawiadamia: iż bilet klasy 5tej na Warszawską 78 loteryą N. 33,922 oznaczony, należny do wspólki Regenta Wallickiego i Sekretarza Zaremby, został zatraconym. Przeto uprasza się, że jeżeli kto ony znajdzie, aby przyniósł do Kantory w domu Przemienieckiego będącej, za co pewną otrzyma nagrodę. Jankiel Straszunski przykaszezyk von Auera.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

O s w i a d c z e n i e.

1 Roku 1830 miesiąca oktobra 14 dnia. Na Sądach Głównych Mińskich 2go Departamentu, Oświadczenie wspól z Manifestem imieniem W W. Stanisława i Heleny Uzłowskich, przeciwko W. Stanisławowi Matuszewiczowi, czyni się z następujących powodów: iż

żalujący w roku 1827 miesiąca nowembra 24 dnia, przez zapisane w Ziemstwie Wileyskiem oświadczenie na obżałowanego Stanisława Matuszewicza, dobrze jemu wiadome, oskarżwszy o rozmaite nadużycia w przedmiocie nadwergżenia warunków prawa zastawnego żalującym w roku 1824 maja 31. na folwark Widziowszczyznę w Wileyskim powiecie sytuowany, po zawinięciu oddawna summy rubli srebrnych 2.250. wydanego, a w roku 1827 augusta 5 dnia w Sądzie Ziemskim Wileyskim przyznanego, oraz intrumisyą w roku tymże 1827 augusta 9 dnia zeznaną, wspartego; gdy zamiast spodziewanego ze strony obżałowanego Matuszewicza w postępowaniach umiarkowania się, przekonują się, że tenże W. Matuszewicz odłუżywszy swój majątek ciężarem żalującym oddawna zawinionym, wartość całej jego sytuacji przenoszącym; i zadłużywszy się żalującym za rozmaite słuszne pretensye, ze skutków prawa zastawnego, wynikłe, oraz za opłacone remanenta do skarbu przynależne, nie jest już w stanie żalującym wynagrodzić i bonifikować. Żalujący przeto dbając o swoją własność mozołem i pracą uzbieraną, przy referencyi do oświadczenia powyżey datą wyrażonego, w Ziemstwie Wileyskiem zapisanego, przez niniejsze powtórne oświadczenie, w roku jeszcze przeszłym 1829 marca 6 dnia do Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu, przy proźbie przez żalującego podanej, dla wpisania do protokołu składane, i skutkiem rezolucyi Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu na tęż proźbę w roku przeszłym 1829 w miesiącu augustie 13 dnia nastaley, pod tąż datą w protokół wpisane, ostrzegają po raz trzeci publiczność, iżby W. Matuszewiczowi kredytu żadnego nie czyniono, iżby oraz na fundusz jego pod zastawę i ewikcyę żalującym oddany,

i na inny, jakiby się mógł nawet wykryć, najmniejszey ilości nie pożyczano, gdyż żalujący zapewniają, iż obżałowany Matuszewicz nie ma funduszu do odpowiedzi za sumę zastawną od nas zapożyczoną, tém bardziej za liczne pretensye, jakie naysprawiedliwiej do obżałowanego Matuszewicza żalujący uścielają. O czém wszystkiem dla wiadomości publiczney przez Gazetę Kuryera Litewskiego ogłosić żalujący, wraz po zapisaniu niniejszego oświadczenia, przedsięwiorą. Dat ut supra.

Takowe oświadczenie w imieniu własnem i żony swojej podpisują, Stanisław Uztowski.

Roku 1830 miesiąca oktobra 25 dnia. Że takowe oświadczenie do protokołu Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu, po rezolucyi na podaną proźbę jest wpisane, świadczę, Sekretarz Atanazy Reutt. (1389)

1 Bunia Liboszykowa Doktorowa Medycyny, uwiadamia Obywateli, iż chcąc wyprzedać lokacyę wydzieloną dekretem exdywizorskim funduszu JW. Krzysztofa i Konstancyi Platerów, w powiecie Wilkomierskim, dla mnie Liboszykowej, rzeczonym dekretem dnia 19 maja 1830 roku zapadłego, w posesyą dano, iakoto: pustosz we wsi Birżulach pod N. 11, inwentaryą oznaczonym morgów 18. Karczma przy teyże wsi z ogrodem prętów 195. Jeziorko Birżulskie. Zarosli od zaścianku Pojedrąścione morgów 9 prętów 12. Więc ktoby życzył takową lokacyą kupić, raczyłby się jawić do wzmienioney Leyboszykowej Doktorowej Medycyny, mieszkającej w Domie własnym na Niemieckiey ulicy pod Nrem 315. B. Liboszykowa. (1397)

Wolno zamieścić w Gazecie Litewskiej Kuryera. — Policmeyster Podpółkownik Chrzastowski.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

Ostrzeżenie.

2 Opieka Szlachecka powiatu Wileńskiego, skutkiem odniesienia się Sądu Ziemskiego Wileńskiego na dniu 30 przeszłego miesiąca października otrzymanego, zajmując się uzyskiwaniem 4ro procentnych poszlin z exdywizyi majątku Rymdziun w powiecie Wileńskim położonego, dziedzictwa b. Chorążego Wileyskiego Justyna Abramowicza, skarbowi należnych, gdy z liczby lokatorów, a mianowicie Franciszek Abramowicz b. Chorąży Wileyski, Adela Rutkowska b. Sędzina Graniczna Wileńska, Jan Horodeński Chorąży Wileński, Symon Michniewicz Sędzia Graniczny Wileyski, Jacek i Marya Hutorowiczowie, Ludwik Gorski, Karol Wagner urzędnik 9 klasy, Konstancya Delmoutowa, Ludwik Iwaszkiewicz b. Chorąży Woysk Polskich, Jan Jerzy bracia Kozłowscy i ich siostra Wiktorya z Kozłowskich Mierzeiewska, Starozakonni Gotlib Abraham Kołotuch i Chawa Auzbachowa, dotąd w opiece wypadających poszlin za schedy im wydzielone, nieopłacili, przeto też opieka ostrzega wyż wzmienione osoby, iż jeżeli w przeciągu czterech tygodni, przysądzonych na nim dekretem Sądu Exdywizorskiego na dniu 10 września ter. 1830 roku ferowanym, skarbowych poszlin do tutejszey Opieki niewniosą,

schedy im wydzielone w majątku Rymdziunach, zostaną zajęte w opiekuńcze zawiadywanie. Wilno 14 listopada 1830 roku. (Podpisano) Prezes Opieki Marszałek Wileński, Dworu JEGO CESARSKIEY MOŚCI Kameriunkier i Kawaler Stanisław Szumski. (1385) Sekretarz Szlachecki Wileń. Sieńkiewicz.

Wtoczęgi.

2 Od Rządu Obwođu Bessarabskiego niniejszém ogłasza się: iż w roku 1830, na osnovie Na y wyżey potwierdzoney w dniu 12 lutego 1829 roku Opiniu Rady Państwa, postąpili wtoczęgi na robotników do Kozaków linii Kaukazkiej, którzy wyznali, że są rodem: 1) Iwan syn Iwanowa Goleżewski lat 30, z gubernii wileńskiej, powiatu Oszmiańskiego, wsi Siwicy; władania obywatela Michała Czaśnickiego; przymiotow: wzrostu 2 ars. 6¼ wier., włosów na głowie czarnych, na wąsach i brodzie rusych, twarzy czystey, nosa i gęby zwyczajnych, oczu żółto-karych, umie rzeźmiosło szwieckie i ciesielskie. 2) Wasili syn Iwana Winogradow lat 24, nieumiejący pisma, nie żonaty, z gubernii Kałuzkiej, powiatu Mieszczońskiego, wsi Kalizni, z włościan obywatela Porucznika Chrystofora Grygoriowi-

cza Foszazegina; wzrostu 2 ars. 7 wiers., włosów na głowie rusych, na brwiach, wąsach i brodzie światło rusych, oczu żółtawych, twarzy czystej smugławey, nosa i gęby mierney, na lewey szczęce ma nie wielki szram. 3) *Stefan* syn Filipa *Terebenczenko* lat 34, nieumiejący pisma, nie żonaty, z włościan gubernii Kijowskiej, powiatu Czerkaskiego, wsi Starosili obywatela Grafa Samoyłowa; wzrostu 2 ars. 4 $\frac{1}{2}$ wiers., włosów na głowie i brwiach czarnych, oczu żółtawych, wąsy ryże, twarzy okrągłej, nosa mierney. 4) *Charyton* syn Iwanowa *Nesterow* lat 34, nieumiejący pisma, żonaty, z włościan skarbowych gubernii Wołyńskiej, powiatu owrueczskiego wsi Zalesy; wzrostu 2 ars. 5 $\frac{1}{2}$ wiers., włosów na głowie czarnych, na brwiach i wąsach ryżych, oczu błękitnych, twarzy okrągłej, czystej, smugławey, nosa i gęby miernych. 5) *Alexander* Siemionow *Dymitriew* lat 32, nieumiejący pisma, nie żonaty, z włościan gubernii Rjazańskiej, powiatu Bołohańskiego, wsi Pohorełowki obywatela Majora Podluckiego; wzrostu 2 ars. 4 $\frac{1}{2}$ wiers., włosów na głowie i brwiach czarnych, oczu karych, twarzy smugławey, czystej, nosa i gęby zwyczajney, na lewey nodze ma brodawkę. 6) *Iwan* syn Dmitriewa *Sawuczenko* lat 30, z włościan skarbowych gubernii Kijowskiej, powiatu Machnowskiego, wsi Żabokrawki; wzrostu 2 ar. 4 wiers., włosów na głowie, wąsach i brodzie czarnych, twarzy smugławey, nosa i gęby zwyczajnych, oczu szarych, na lewym ręku wyżej łokcia ma od uderzenia szram. 7) *Hryhory* syn Fiedora *Lewczenko* lat 22, z włościan skarbowych gubernii Słobodzko-ukraińskiej, powiatu Lebiędyńskiego wsi Zwisłany; wzrostu 2 ars. 6 $\frac{1}{2}$ wiers., włosów na głowie i brwiach ciemno-rusych, na wąsach rusych, twarzy czystej, okrągłej, nosa małego, gęby zwyczajney, oczu szarych, na ręku prawym pierwszy palec od małego przecznięty; i 8) *Piotr* syn Iwanowa *Kudriaszow* lat 27, nie umiejący pisma, nie żonaty, z włościan miasta gubernialnego Penzy, obywatela Kapitana Piotra Iwanowicza Kuszyna; wzrostu 2 ars. 4 $\frac{1}{2}$ wiers., włosów na głowie ciemno-rusych, na brwiach, wąsach i brodzie rusych, oczu szarych, twarzy smugławey, nosa długiego krzywego, rzemiosła żadnego nie umie.

Sowietnik Tarancznk.

Sekretarz Snieżkow. (1377).

W e z w a n i e.

2 Z powodu nadesłanych z Warszawy do Wileńskiego P. Cywilnego Gubernatora dowodów Komisji centralney likwidacyney Królestwa Polskiego, na pensyę należną z kasy złotych 608 gr. 10, byłemu Porucznikowi półku 2go legii nadwiślańskiej, Józefowi Ziemiakiewiczowi; wzywa się niniejszém: iżby dla utrzymania tego dowodu niezwłocznie sam przybył, alboawiadomił P. Cywilnego Gubernatora gdzie stałe ma mieszkanie. Dnia 13 nowembra 1830 r. (1582).

2 Z powodu nie wynalezienia w mieście Wilnie odstawnego Kapitana wojsk Pruskich Konney gwardyi, Jandzilla, który prosił o przeznaczenie siebie Kommissyonierem do etatu Kommissoryackiego, niniejszém wzywa się: iżby dla

wysłuchania rezolucyi w tej rzeczy Departamentu Kommissoryackiego i otrzymania na powrót złożonych przezeń przy prośbie dokumentów, przybył sam do Kancelaryi Wileńskiego P. Cywilnego Gubernatora, alboawiadomił o miejscu swojego mieszkania. Dnia 13 nowembra 1830 r. (1583).

Obwieszczenie.

2 Hieronim Bohusz Podkomorzy, Jan Narbutt Sędzia i Ludwik Rymgayłto Pisarz, Ziemscy Urzędnicy Ptu Szawel., na odbycie Sądu Podkomorsko-exdywizorskiego, w majątku Ligumach, WW. Bouffałow w powiecie Upit., rezolucyą Sądu Głównego 2go Departamentu, po odniesieniu się Ziem. Wileń. przeznaczeni.

Oznajmujemy tym naszym sześciomiesięcznym obwieszczeniem wszystkie interessowane do tegoż Sądu i do sprawy wpływające strony, iż dla ostatecznego rozsądzenia, za 6 niedziel, od daty podania niniejszego obwieszczenia, nieochybnie do majątku Ligumach zjedziemy celem nakończenia dzieła na odroczeniu z przeszłego kompletu zastanowionego.

Roku 1830 meca 8bra 29 dnia, Woźny niżej piszący się świadzę, iż dwie kopie takowego obwieszczenia na walorowym papierze, jedną WW. Rozalii matce, Stanisławowi, Stanisławowi Jakóbowi Bouffałom i Teressie Czerniewskiej dzieciom, oraz WW. Granidzkim sukcesorom Józefy zesłej z Bouffałow Granidzkiej; tudzież Leonowi zesłego Fran. Bouffałta synowi nieletniemu z dokładem opieki w majątku Ligumach, podałem, drugą kopiją również z tym autentykem zgodną do drzwi Izby Sądowej dla wiadomości stron interessowanych w Poniewieżu przybiłem i o terminie zjazdu Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego w majątku Ligumach w powiecie Upit. exystującego dla ostatecznego rozsądzenia sprawy za niedziel 6, od daty podania niniejszego obwieszczenia takowe strony zawiadomiłem. Zygmunnt Snański Woźny Ptu Upit.

Roku 1830 miesiąca 9bra 5 dnia, przed Aktami Grodz. Ptu Upits. stawając obecnie Woźny relacyą tego obwieszczenia urzędowie zznał, świadzę Grodz. Ptu Upits. Regent Piotr Mickiewicz. (M. P.) (1381)

2 Podaje się do wiadomości, iż sukcesorowie zmarłego Radzcy Stanu i Kawalera Ferdynanda Spitznagla, po objęciu własnych interessów, z pod Rządow Opieki, przeznaczyli na wyprzedaż młynek swój dziedziczny, w mieście Wilnie, blisko młyna Królewskiego będący, z udziałnym domkiem murowanym do mieszkania; i schedą z exdywizyi Bienickiej sukcesorow Starościny Abramowiczowey, w taxie wieczystey sobie wydzieloną, o mil czternaście od miasta Wilna nad rzeką Bieniozanką, blisko traktu pocztowego Mińskiego, o wiorstę od rzeki Wilii przy uściu rzeki Uszy w powiecie Oszmiańskim położoną, w jakowej schedzie jest chat włościańskich osiadłych ośm: a całej obszerności ziemi z lasem i łąkami podług Exdywizorskiego Dekretu i Mappy bez mała włok piętnaście. Ktoby życzył te obie wyprzedaże, lub jedną którą z osobna nabydź, raczy zgłosić się do samego dziedzica mieszkającego w Wilnie w domu własnym blisko Zam-

kowey bramy, a powoźmie ostateczną o wszyst-
kiem informacyą. (1386)

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

A r e n d a.

3 Od Rządu Gubernialnego Wołyńskiego ogłasza się: iż majątek obywatela gubernii Wołyńskiej, P. Radzey Taynego Stanisława Worcela, w powiecie Rowieńskim położony, iako to: w miasteczku Stepanie 744 i w należących do niego wsiach: Koroście 129, Złaznomiu 165, Wołomiu 50 i Zulnie 8, w ogóle 1076 dusz włościańskich płci męskiej, z którego majątku liczy się na rok czystego dochodu rubli 8,341 kop. 82 srebrem; postanowiono oddać w arendę na taki czas w jakim cały liczący się na tym majątku dług Polezuicki rubli asygnao. 27,289 kop. 99½, i srebrem rub. 37,582 kop. 73¼, może być uzyskany. Zatem życzący wziąć takowy majątek w dzierżawę arendowną, iżby przybyli do Izby Sarbowey Wołyńskiej z prawnemi ewikoyami dla targow i zawarcia kontraktu, na terminy: pierwszy dnia 20, drugi 21 a trzeci ostateczny 22 ianuarii następującego 1831 roku. Sekretarz Lawdoński. (1374)

Zegarek zgubiony.

3 Roku 1830 miesiąca gbra 15 dnia zgubiony zegareczek damski złoty w czerwonym futerliku na zegarku z jednej strony emalia błękitna i cokolwiek skaza iest z drugiej zaś strony ponsowa na każdej stronie po dwanaście małych perełek i po iedney we śródku dużej zgałcziami do zawieszania na której niezabutki z błękitney emalii kluczyk złoty w koral czerwony oprawny znajdował się w futerale. (1380)

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

3 Bilet pod N. 10216 Loteryi Klassycznej Królestwa Polskiego na klasę 5tą, z kantoru kollektora W. von Auera wzięty, dnia 12 listopada t. r. przypadkowie stracony został. Właściciel tego biletu uprasza, aby ten, ktoby takowy bilet mógł znaleźć, raczył go złożyć w kantorze W. von Auera. Ostrzega się zarazem, że w celu zapobieżenia nieprawnego przywłaszczenia tegoż biletu, przedsięwzięte zostały stosowne środki. Roku 1830 listopada 13 d.

Wolno drukować, Policmeyster Podpółkownik Chrzastowski.

O ś w i a d c z e n i e.

3 Excerpt z protokołu potocznego oświadczeń Sądu Ziemskiego Ptu Mozyr. w dacie niżej wyrażoney, uczynionego oświadczenia roku terażniejszego 1830 mca septembra 17 dnia pod pieczęcią Sądową wydan.

Roku tysiąc ośmset trzydziestego mca septembra siedmnastego dnia. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziem. Powiatu Mozyr., stanąwszy osobiscie JW. Maria Oskierczyna Strażnikowa W. X. L., oświadczenie przez się na papierze jedno-rublowym napisane za podaną prośbą i nastąłą rezolucyą dla wpisania do protokołu potocznego podała, w następnych wyrazach, roku tysiąc ośmset trzydziestego mca września szesnastego dnia, przed Aktami JEGO

IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziem. Powiat. Mozyrskiem i całą powszechnością naysoleniejsze czyni się oświadczenie, przeze mnie Marię z Oskierkow Oskierczynę Strażn. Pol W. X. Litew. z dokładem prawney opieki, niżej własnoręcznie podpisaną w następney treści, nie w celu krzywdy mych wierzycieli, lub narażenia ich na jakieś straty, ale owszem w myśli istotney usprawiedliwienia się każdemu, niniejsze zapisuję oświadczenie. Nie miałam i nie mam chęci, budowania dla się, lub mego potomstwa z cudzey własności, losu, i zawsze byłam i jestem w zamiarze, każdemu usprawiedliwić się w ilości, wiele od kogo zostało mnie zakredytowanem, lecz kiedy opacznie szczęście mnie sprzyjając, wszystkie zamiary, wspak obróciwszy, postanowiło w niemożności uiszczenia się każdemu wypłatą gotowym groszem, dla tego choć z największym mym żalem, boleścią i zmartwieniem, wszystkie majątki z dziadow i naddziadow mnie dziedzictwem dostałe, w Gubernii Mińskiej w powiecie Rzeczyckim położone, jako to, folwarki Horbowicze, Maryampol i Bobrowicze z ich poddaństwem oboiey płci, gruntami, lasami i tēm wszystkiem co do ich kiedykolwiek przynależało i należy, oraz plac w mieście Mozyrzu. na Swiedowskiej ulicy położony; gotową summę dziesięć tysięcy rubli srebr. w sądzie głnym drugiego Departamentu Gubernii Minskiej leżącą, a nadto ieszcze wszystek sprzęt i żywioły do mnie przynależne, nie z tego nie wyłączaiąc i nie excypuiąc, wszystko na ich satysfakcyą oddaę, postępię i przez wieczystą nazawsze taxę i exdywizyą rozebrać, w proporecyą ich należnościow dozwalam. Kto tylko czułe ma serce, ze wszystkich mych wierzycieli i pretensorów do mego majątku, kto wie o moich postępowaniach, widokach i wszelkich napróżno łożonych trudach i staraniach, ten zapewna nie tylko w tym razie nie będzie mnie obwiniał, ale owszem litość swą okaże, nad niniejszēm moim położeniem; straciłam wprawdzie majątek, nie tylko mój własny, ale nawet w znaczney części, nie do mnie należący, bo mego potomstwa, lecz straciłam nie przez zbytek i marnotrawstwo, ale przez chęć stania się familii pomocą, w iey ważnym sytuacyą stanowiącym i mnie samey tycającym się interesie. Stało się, nie nie wskurałam, co postrzegłszy i nadzieię dalszego ratunku straciwszy, przez mego plenipotentą, zwywałam i zapraszałam wszystkich mych kredytorów do układow przyziacielskich, naznaczaąc na to czas i miejsce; nie zdało się im skłonić do tego, i nieprzybyli w miejsce naznaczone prócz kilku pomniejszych, a tak nad wszelkie moje postanowienie i myśl, zmuszoną zostaę nie dozwalając iednym zbytniego korzystania z moich majątkow i pobierania dla się nad zakres prawa procentow (gdzie drudzy żadnego nie mają) oświadczyć majątku mego exdywizyą, przez jaki środek i porównanie, wszyscy zapewna należytą odbiorą satysfakcyą. (Na autentyku podpis takowy) Takowe oświadczenie własną ręką podpisuję: Marya Oskierczyna Strażnikowa polna W. X. Litgo.

(1367)

Sędzia F. Lenkiewicz.
Regent Knobelsztoff.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1830. d. 19 listopada.

CENZOR Leon Borowski.